Księga Rodzaju

Rozdział 38

**1**. I stało się czasu onego, że Judas odszedł od braci swej, i wstąpił do niektórego męża Odolamickiego, którego imię było Chyra. **2**. I ujrzał tam Judas córkę męża Chananejskiego, którego zwano Sua; a pojąwszy ją, wszedł do niej. **3**. A ona począwszy porodziła syna, i nazwała imię jego Her. **4**. Zasię począwszy porodziła syna, i nazwała imię jego Onan. **5**. Nad to jeszcze urodziła syna, i nazwała imię jego Sela; a Judas był w Chezybie, gdy mu urodziła. **6**. I dał Judas żonę Herowi pierworodnemu swemu, której imię było Tamar. **7**. I był Her, pierworodny Judasów, zły w oczach Pańskich, i zabił go Pan. **8**. Tedy rzekł Judas do Onana: Wnijdź do żony brata twego, a złącz się z nią prawem powinowactwa, i wzbudź nasienie bratu twemu. **9**. Lecz wiedząc Onan, iż to potomstwo nie jemu być miało, gdy wchodził do żony brata swego, tracił z siebie nasienie na ziemię, aby nie wzbudził potomstwa bratu swemu. **10**. I nie podobało się to Panu, co Onan czynił; przeto go też Pan zabił. **11**. Zatem rzekł Judas do Tamary, niewiasty swej: Mieszkaj wdową w domu ojca twego, aż urośnie Sela, syn mój, bo rzekł: By on też snać nie umarł jako bracia jego. I odeszła Tamar, i mieszkała w domu ojca swego. **12**. A gdy minęło wiele dni, umarła córka Suego, żona Judasowa; i pocieszywszy się Judas, szedł do tych, co strzygli owce jego, sam i Chyra, towarzysz jego, Odolamita, do Timnat. **13**. I oznajmiono to Tamarze, mówiąc: Oto, świeker twój idzie do Timnat, aby strzygł owce swoje. **14**. Która złożywszy z siebie szaty wdowieństwa swego, okryła się rąbkiem, i zatknęła się, i usiadła na rozstaniu drogi, która wiedzie do Timnat; bo widziała, że był urósł Sela, a ona nie była mu dana za żonę. **15**. A ujrzawszy ją Judas, mniemał, że to nierządnica, bo zakryła była twarz swoję. **16**. Tedy ustąpiwszy do niej z drogi, mówił: Proszę niech wnijdę do ciebie; albowiem nie wiedział, żeby jego synowa była. I rzekła: Cóż mi dasz, żebyś do mnie wszedł? **17**. I odpowiedział: Poślęć koźlątko z trzody; a ona rzekła: Daszże mi zastaw, aż mi je przyślesz? **18**. I rzekł: Cóż ci mam dać w zastaw? A ona odpowiedziała: Pierścień twój, i chustkę twoję, i laskę twoję, którą masz w ręce swej. Tedy jej dał, i wszedł do niej; a poczęła z niego. **19**. A wstawszy odeszła, i złożywszy z siebie odzienie swoje, oblekła się w szaty wdowieństwa swego. **20**. Potem posłał Judas koźlątko, przez rękę towarzysza swego Odolamitę, aby odebrał zastawę z ręki niewiasty onej; ale jej nie znalazł. **21**. I pytał mężów miejsca onego, mówiąc: Gdzie jest nierządnica ona, która była na rozstaniu tej drogi? Którzy odpowiedzieli: Nie było tu nierządnicy. **22**. Wrócił się tedy do Judasa, i rzekł: Nie znalazłem jej; lecz i mężowie miejsca onego powiedzieli: Nie było tu żadnej nierządnicy. **23**. Tedy rzekł Judas: Niechże sobie ma ten zakład, abyśmy nie byli na wzgardę; otom posyłał to koźlątko, a tyś jej nie znalazł. **24**. I stało się, jakoby po trzech miesiącach, powiedziano Judzie, mówiąc: Dopuściła się nierządu Tamar, synowa twoja, a oto, już brzemienna jest z nierządu. Tedy rzekł Judas: Wywiedźcie ją, aby była spalona. **25**. A gdy była wywiedziona, posłała do świekra swego, mówiąc: Z męża, którego te rzeczy są, jestem brzemienna. Przy tem powiedziała: Poznaj proszę, czyj to pierścień, i chustka, i laska? **26**. Tedy poznawszy to Judas rzekł: Sprawiedliwsza jest nad mię, ponieważem jej nie dał Seli, synowi memu; i więcej jej nie uznał. **27**. I stało się, gdy przyszedł czas rodzenia jej, oto bliźnięta były w żywocie jej. **28**. A gdy rodziła, wytknęło rękę jedno dziecię, którą ująwszy baba, uwiązała u ręki nić czerwoną mówiąc:Ten pierwej wynijdzie. **29**. I stało się, gdy zasię wciągnęło rękę swoję, oto, wyszedł brat jego; i rzekła: Czemuś przerwał? na tobie niech będzie rozerwanie; i nazwała imię jego Fares. **30**. A potem wyszedł brat jego, na którego ręce była nić czerwona; i nazwała imię jego Zera.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.